

Grzegorz Żuk

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Życzenia świąteczne a ideologia

Boże Narodzenie w tradycji polskiej

Mimo swoistej hierarchii świąt i uroczystości religijnych, obowiązującej w Kościele katolickim, w której zdecydowanie najważniejsza jest Wielkanoc (KKK 1168 i nn.¹), w powszechnym odczuciu miejsce to przysługuje Bożemu Narodzeniu, szczególnie zaś Wigilii. Dzień ten jest najbardziej nastrojowy w całym roku liturgicznym, jawi się zawsze jako jedyny i niepowtarzalny. Przeżywany w rodzinnej atmosferze pozostaje na zawsze w pamięci. Nic tu nie zastąpi własnych przeżyć, współuczestnictwa w swego rodzaju misterium religijnym, współtworzenia wyjątkowego nastroju, na który składają się takie elementy, jak np. choinka, oczekiwanie na prezenty i radość z ich otrzymania, specyfika i symbolika wigilijnych potraw, zimowa aura, oczekiwanie na pierwszą gwiazdkę, sąsiedztwo radosnych uroczystości – św. Mikołaja oraz Sylwestra i Nowego Roku. Atmosferę świąt tworzy w tym czasie osobiste zaangażowanie, które później każdy może dzielić z innymi.

Wspomnienie spokoju i szczęścia tego święta kształtuje wzór przeżywania szczęścia w ogóle. Józef Czechowicz tak wspominał swoje lata dziecięce w *Poemacie o mieście Lublinie*:

Porzucisz mury dobrze ci znane z czasów, gdyś biegał tu za drewnianym kółeczkiem, z czasów [...], gdy każda noc wigilijna była bardziej srebrna niż w bajkach (Czechowicz brw).

Wigilia jest świętem wymagającym przygotowania do przeżycia wielkiej tajemnicy, przybrania nowotestamentowych „odsświętnych szat”. Bajka, która posiada moc wyniesienia na szczyty dziecięcej wyobraźni, u Czechowicza staje się zaledwie wstępem do wyobrażenia rzeczywistości Wigilii. Oczekiwanie miłych chwil wzmacnia dodatkowo czas adwentu. Całe święto zawiera się w oczekiwaniu i spełnieniu. Świąteczne dzielenie wyraża się głównie w gestach i wspólnym odczuwaniu, nie wymaga nadmiernej obfitości słów. W tym kontekście świąteczne życzenia, te wypowiedziane i te napisane, mogą nabrać szczególnego znaczenia, szczególnej mocy.

Elementami wspólnymi w przypadku świąt Bożego Narodzenia są: 1. czas świętowania oraz 2. zrytualizowane zachowania z wykorzystaniem ustalonych rekwizytów: strojenie choinki, składanie życzeń świątecznych, dzielenie się opłatkiem, jedzenie określonych potraw, wzajemne obdarowywanie się prezentami. Niezwykle

¹ *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2002, s. 294–295.

ważnym elementem całego teatrum wigilijnego jest dzielenie się opłatkiem. W czasie Wigilii opłatek – tyleż tajemniczy, co niezastąpiony i nierozzerwalnie wpisany w polską tradycję świąt Bożego Narodzenia – kładzie się w centralnym miejscu stołu na specjalnym talerzu, w wielu domach przekazywanym z pokolenia na pokolenie. Talerz z opłatkiem bierze w ręce senior rodu, wypowiadając życzenia, np. „Na tę świętą Wigilię, abyśmy byli zdrowi i weseli / jak w niebie anieli, / byśmy do drugiego roku doczekali / i opłatkiem się łamali”. Takie wierszowane formuły życzeń, których wiele znaleźć można w kulturze ludowej, dodatkowo podkreślają powagę chwili. Po słowach życzeń senior obchodzi z talerzem wszystkich obecnych, którzy biorą do ręki swoją część „chleba anielskiego”. Teraz następuje czas na życzenia indywidualne, na spotkania twarzą w twarz.

Jakie treści niesie ze sobą samo słowo „życzyć” (coś komuś)? Leksykografowie są zgodni w kwestii samej istoty. Aleksander Brückner, autor *Słownika etymologicznego języka polskiego*, którego pierwsze wydanie ukazało się w roku 1927 w Krakowie, wywodzi je od słowa „życie”. Już sam źródłosłów potrafi wytłumaczyć moc składanych sobie zazwyczaj życzeń. Zgodnie z tym „życzyć”, jak pisze Brückner, to tyle, co „dawać do (u)życia” (SEJP 1927: 669). Według *Innego słownika języka polskiego*, „jeśli życzymy komuś czegoś dobrego, np. zdrowia, to wyrażamy nadzieję, że będzie on to miał” (ISJP: 1419). Zawiera więc intencję spełnienia, zaistnienia bądź trwania jakiegoś dobra, np. zdrowia, w życiu człowieka obdarowanego życzeniem. Z kolei *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* zamieszcza następującą definicję leksemu „życzyć” – „wyrażać pragnienie, aby coś się ziściło” (PSWP). Anna Wierzbicka eksplikuje akt mowy, jakim są życzenia, następująco: mówiąc, że życzę ci X, mówię, że wiem, że jeśli to wypowiem, to być może tak się stanie (Wierzbicka 1987: 227, cyt za: Marcjanik 1997: 64).²

Takie rozumienie bliskie jest religijnemu kontekstowi tego świątecznego rytuału. Na wzór bożonarodzeniowego „a Słowo Ciałem się stało i zamieszkało między nami” pragniemy, aby wypowiedziane w stronę drugiego człowieka życzenia, dobre, życliwe słowa spełniły się, aby stały się wydarzeniem, rzeczywistością. Można powiedzieć, że życzenia są głośno wypowiedzianymi intencjami wobec innych ludzi. Wierzymy, że na podobieństwo misterium „cichej nocy” również i w naszym życiu mocą słów wydarzy się coś wielkiego, upragnionego, coś długo oczekiwanego.

Jan Adamowski zwraca uwagę na to, że „w myśleniu ludowym słowo równoważne jest rzeczy i odbierane jest w kategorii daru. Funkcją daru jest zarówno uznanie drugiej osoby, jak i utrwalanie więzi międzyludzkich. W kulturach tradycyjnych dar wymagał równowartościowego odwzajemnienia. Przyjęcia daru nie można było odmówić, bo wywoływało to obrazę i wrogość. Wymiana darów w tym kontekście jest nie tylko grzecznością, ale jedną z podstawowych reguł współżycia” (Adamowski 1991: 103). Potrzebę utrzymania symetryczności relacji między partnerami w sytuacji składania życzeń dostrzega również Małgorzata Marcjanik. Wzajemne składanie sobie życzeń ma miejsce m.in. przy okazji świąt kościelnych, np. Bożego Narodzenia (Marcjanik 1997: 63–64).

² Autorka prezentuje eksplikację semantyczną angielskiego czasownika *wish*.

Życzenia stanowią jedną z form komunikowania się między ludźmi w ramach etykiety, więc powinny być zgodne z obowiązującymi w danej kulturze zasadami dobrego wychowania. M. Marcjanik umieszcza je wśród autonomicznych aktów etykiety. Jak twierdzi autorka „w rozwoju języka i obyczajów wykształciły się takie grzecznościowe akty mowy, które użytkownicy języka bez trudu rozpoznają i jednoznacznie określają” (Marcjanik 2001: 282). Same życzenia są, jak to określają językoznawcy, aktem mowy, jednak nie należy zapominać o całej towarzyszącej temu aktowi sytuacji. Słowa i gesty są w stanie wytworzyć specjalną więź między osobami, które mają szansę doświadczyć autentycznej bliskości w dialogu, jakim jest wzajemne składanie sobie życzeń. Uczucie bliskości jest szczególnie ważne dla człowieka współczesnego, który często skłonny jest odchodzić od tego typu głębszych relacji. Najczęściej życzymy zdrowia, szczęścia i pomyślności, takie życzenia nie różnią się specjalnie od życzeń składanych przy innych okazjach, np. urodzin czy imienin. Często jednak dołączamy słowa dotyczące nadchodzącego roku, aby np. „choć... nie był gorszy”. Niemal zawsze obecny jest element duchowy w postaci życzeń np. „obfitości łask Bożych” czy „błogosławieństwa Bożego”. Takie i podobne życzenia są aktualne zarówno dla naszych najbliższych, jak też dla żyjących w każdym innym zakątku świata. Znając się bliżej, zazwyczaj wiemy, czego nam potrzeba, jakie są nasze pragnienia.

Życzenia realizują fatyczną funkcję mowy, utwierdzają nas w przekonaniu o istnieniu więzi między nadawcą i odbiorcą oraz o ich wzajemnej pamięci. Nie jest to jedyna funkcja życzeń w akcie komunikacji. Jeśli nie są tylko wypowiedzią kurtuazyjną, można przyjąć, że realizują wzorzec pierwotny, tzn. pragnienie dobra dla drugiego człowieka, nawet wtedy, gdy nie wykraczają poza standardowe wyliczenia typu: zdrowia, szczęścia, pomyślności, łask Bożych itp. Nie jest to jednak próba wpłynięcia na adresata życzeń, co ujawniać by mogło funkcję perswazyjną, ale raczej próba zmiany rzeczywistości lub przynajmniej utrzymania jej statusu na nie gorszym poziomie, czyli dla osób wierzących próba wpłynięcia na Boga jako Pana ludzkiego losu, lub na bliżej nieokreślone siły kierujące ludzkim losem. Życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia miałyby dla osób religijnych charakter modlitwy, a więc aktu religijnego bazującego na kontakcie z Bogiem „o określonej strukturze i potencjale illokucyjnym” (Wojtak 1999: 129). Podstawą jest wiara w możliwość przemiany rzeczywistości przez Boga, do którego pośrednio zwraca się osoba składająca życzenia. Na pokrewieństwo między życzeniem a modlitwą zwraca zresztą uwagę Tadeusz Zgółka, twierdząc, że ich „*tertium comparationis* stanowi wspólna przynależność do gatunku prośb kierowanych do mocy sprawczych” (Zgółka 2005: 22).

Co składa się na strukturę życzeń?³ Życzenia świąteczne, podobnie jak życzenia z każdej innej okazji, powinny zawierać cztery elementy, które można uznać za konieczne i wystarczające zarazem, a są nimi: 1. nadawca, 2. odbiorca, 3. okazja do

³ Szczegółowo problematykę tę omawia Grażyna Habrajska (1993: 384–396). Zastrzec należy jednocześnie, że badania zostały przeprowadzone przed kilkunastoma laty i wiele się od tamtej pory zmieniło, np. coraz rzadziej wysyła się tradycyjne kartki świąteczne, a coraz częściej za pośrednictwem Internetu czy telefonu komórkowego, co wpływa na cały akt komunikowania się, modyfikuje również strukturę tekstów życzeniowych.

składania życzeń oraz ich 4. treść. Wszystkie składniki struktury występują zarówno w życzeniach przekazywanych pośrednio (na kartkach świątecznych, w listach tradycyjnych lub e-mailowych, sms-ach), jak i tych przekazywanych bezpośrednio (osobiście, za pośrednictwem telefonu czy komunikatora internetowego). Obie formy składania życzeń mogą, ale nie muszą, ukryć dosłowne określenia, jako oczywiste w konkretnej sytuacji, jednocześnie nie eliminując tych elementów ze struktury życzeń. A są to: nadawca, odbiorca i okazja (poza gramatycznym ujawnianiem nadawcy w 1. lub 3. osobie, jak np. „wszystkiego najlepszego życzy/życzą...”⁴, i odbiorcy w 2., co jest oczywiste w sytuacji dialogu, również listowego, gdzie „ja” mówię (piszę) do „ty”). Elementem niezbędnym życzeń jest ich treść – czego życzymy drugiej osobie czy grupie osób, np. całej rodzinie naszego rozmówcy/adresata. Nawet życzenia realizujące program minimum, chociażby standardowe „Wesołych Świąt!” napisane na billboardzie czy na wystawie sklepowej, zawierają w swojej strukturze wszystkie cztery elementy.

Poza składnikami koniecznymi życzenia mogą zawierać również elementy dodatkowe, które pełnią funkcję dekoracyjną (rysunek czy zdjęcie np. bombki, opłatka, przystrojonej choinki, złóbka), podkreślają religijny wymiar świąt (np. cytaty z Pisma Świętego, kolęd, przemówień papieskich czy pism teologicznych lub też obrazy czy rysunki o treści religijnej, zawierające sceny z życia Chrystusa) bądź też ludyczność (np. żart rysunkowy korespondujący z danym świętem).

Boże Narodzenie w dyskursach ideologicznych

Życzenia na Boże Narodzenie, ze względu na bliskość czasową z Nowym Rokiem, są bardzo często składane łącznie – przy okazji przypadkowych spotkań przedświątecznych, na wysyłanych kartkach. Inaczej jest w gazetach. Życzenia od redakcji opublikowane na pierwszych stronach czterech gazet ogólnopolskich, reprezentujących różne opcje polityczne i światopoglądowe: „Nasz Dziennik”, „Rzeczpospolita”, „Gazeta Wyborcza”, „Trybuna”, ze względu na swój cykl wydawniczy, zamykający się w obrębie jednego dnia, mogą być osobno składane czytelnikom z obu tych okazji. W świadomości potocznej pierwsze ze świąt ma charakter religijny, drugie zaś świecki. Teksty życzeń bożonarodzeniowych od redakcji wraz z towarzyszącymi im elementami graficznymi, oprócz celu zasadniczego i jawnego, jakim jest przekazanie życzeń, prezentują również przynależność danej gazety do określonego dyskursu ideologicznego.

Obraz świąt, jaki wyłania się z tekstów życzeń, ściśle powiązany jest z postrzeganiem religii w poszczególnych dyskursach. Elementy graficzne towarzyszące życzeniom świątecznym również pełnią nie tylko funkcję dekoracyjną. W rzeczywistości, poza funkcją świątecznego ozdobnika, publikowane są w następstwie świadomego wyboru zgodnego z intencjami danej redakcji. Jak twierdzi Walery Pisarek, każde zdjęcie publikuje się w jakimś celu, „po to, aby za pomocą tego właśnie zdjęcia poinformować o czymś czytelników, dać wyraz określonej postawie wobec danego wydarzenia, przekonać odbiorców (lub utwierdzić ich przekonania) o słuszności nasze-

⁴ W płaszczyźnie semantycznej jest to 1. osoba, chociaż formalnie może przybrać postać 3. osoby.

go stanowiska czy też po prostu zabawić ich i zwiększyć atrakcyjność gazety” (Pisarek 2002: 259). Poza tym treść obrazu powinna stanowić dopełnienie, a nie zaprzeczenie treści słownej życzeń. Gdy w życzeniach mowa o narodzeniu Chrystusa, to obraz zawierający jedynie przystrojoną gałązkę byłby niewystarczający, ale za to adekwatny do życzeń niewspominających o Chrystusie, a jedynie np. o świątecznym nastroju. Drukowane życzenia świąteczne stanowią całość razem ze swoim tłem, gdzie werbalny i niewerbalny komunikat podkreślają wzajemnie swoje przesłanie. We włoskim filmie Franco Zeffirellego *Brat słońce, siostra księżyc* z 1972 roku o życiu św. Franciszka z Asyżu dostojnik z dworu Papieża mówi o geście ucałowania bosych stóp Franciszka przez wyraźnie poruszonego Ojca Świętego: „Chce zjednać ubogich dla Kościoła”. Jak widzimy, każde zachowanie, w tym również akt składania życzeń, może być interpretowany w zależności od uwarunkowań i ograniczeń samego interpretatora, ale same życzenia zawierają w miarę wyraźny komunikat stanowiący odzwierciedlenie intencji nadawców życzeń. O przynależności do określonego dyskursu decyduje treść życzeń i typ elementu graficznego.

A. Nadawca

W każdym z życzeń nadawcą jest redakcja, czyli grupa osób, która tworzy daną gazetę. Grupa ta, w przypadku tytułów zaangażowanych w bieżące sprawy polityczne, społeczne czy światopoglądowe, jest w miarę jednorodna, reprezentuje zbliżone postawy oparte o wspólny system wartości. Ważne jest to w codziennej pracy redakcyjnej, ujawnia się także przy okazji świąt.

B. Odbiorca

W każdym z życzeń odbiorcą są oczywiście czytelnicy, a redakcje posługują się różnymi formułami w ich nazywaniu: 1. neutralne, np. „wszystkim naszym czytelnikom” (Rz), „Czytelnikom” (Dz), „naszym Czytelnikom” (GW), 2. emocjonalne, np. „Kochani Czytelnicy” (NDz) oraz zwracanie się do czytelników per „wy” (Tr).

Relacja między nadawcą i odbiorcą opiera się zazwyczaj na wspólnej wizji świata. Obie strony współuczestniczą w tworzeniu rzeczywistości, dlatego też można mówić o ich zażyłości, która ujawnia się przy okazji składania życzeń bożonarodzeniowych. Ta poufałość obecna jest już w formach adresatywnych (Kochani – NDz), ale też w formie poufale zwrotów do adresata (wyluzujcie się, pośmiejcie... Tr). Redakcja GW, mając świadomość, że lekturą jej tekstów prasowych zajmują się nie tylko czytelnicy podzielający poglądy redakcji, życzy „Przyjaciołom i Nieprzyjaciołom”.

C. Okazja do składania życzeń

Kontekst świąt Bożego Narodzenia tworzy określoną ściśle sytuację nadawczą, która według Stefanii Skwarczyńskiej jest zespołem „czynników określających konkretny stan rzeczy zewnętrzny w chwili nadawania komunikatu”. Sytuacja ta „aktywizuje nadawcę, wpływa na taki czy inny jego stan psychiczny. W konsekwencji rzutuje między innymi na wybór przedmiotu komunikatu, na ujęcie tego przedmio-

tu i jego przedstawienie" (Skwarczyńska 1965, cyt za: Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska, Szadura (red.), 2004: 69).

Święta są pewnym bytem obiektywnym, niezależnym od uczestników aktu komunikacji. Oficjalna nazwa świąt to Boże Narodzenie, nazwa ta jest nazwą kościelną, ale została też zapisana w ustawie o dniach wolnych od pracy z roku 1951 (Dz. U. nr 4, poz. 28, § 1), a to jeden ze znaków, że jest również oficjalną nazwą państwową.

D. Treść życzeń

Treścią życzeń od redakcji są wyartykułowane intencje wobec czytelników. Tutaj ujawnia się postawa nadawcy i odbiorcy wobec świąt Bożego Narodzenia oraz hierarchia wartości. Wynika to z ideologii reprezentowanej przez konkretne pismo. Komunikat językowy, jakim są życzenia, jest formułowany w oparciu o wszystkie uwarunkowania ideologiczne, jakie na co dzień reprezentuje redakcja.

Przyjrzyjmy się bliżej treści życzeń bożonarodzeniowych od wybranych redakcji:

Kochani Czytelnicy,

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia pragniemy złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia: obfitości łask od Bożej Dzieciny, radości, miłości, pokoju serca, ciepła i życzliwości wśród najbliższych. Niech światło płynące z Betlejemskiej Stajenki promienieje wszędzie tam, gdzie się Państwo znajdują, niech rozprasza wszelkie ciemności ludzkich serc.

Ogarnijmy wszystkich miłością i dobrocią, aby na naszej polskiej ziemi w wigilijną noc nikt nie cierpiał głodu, zimna czy samotności.

Każdej Rodzinie życzymy radosnych Świąt, dostatku oraz obfitego błogosławieństwa Bożego w nowym, 2007 roku.

Redakcja „Naszego Dziennika”

Element graficzny: Rogier van der Weyden, *Pokłon Trzech Króli*

Obecny w tych życzeniach silny akcent religijny obejmuje nie tylko słownictwo odnoszące się do świąt (sama nazwa święta: *Boże Narodzenie*, określenie głównej postaci: *Boża Dziecina*, nazwa miejsca wydarzenia sprzed ponad dwóch tysięcy lat: *Betlejemska Stajenka*), ale również połączone z nimi w kontekście świąt szczegółowe formuły (*obfitości łask*, *błogosławieństwa Bożego*), także w użyciach obrazowych, metaforycznych (*Niech światło płynące z Betlejemskiej Stajenki promienieje...*). Obecny jest również akcent narodowy: (*aby na naszej polskiej ziemi...*). Zastosowanie takiego nieoficjalnego słownictwa, ale formuł i nazw zrozumiałych tylko dla chrześcijan, zbliża całe życzenia do języka środowiskowego, języka pewnej czującej więź emocjonalną wspólnoty. Obraz świąt: czas, w którym świat ma doświadczyć szczególnego dobra za przyczyną Boga.

Boże Narodzenie 2006

Wszystkim naszym Czytelnikom życzymy dobrych, rodzinnych świąt Bożego Narodzenia. Niech upłyną – jak zawsze – przy wigilijnym stole, z choinką, kolędami, w atmosferze, która na nowo pozwala odkryć to, co w tych świętach najważniejsze: człowieczeństwo Jezusa i każdego z nas. Niech pokażą piękno naszych rodzin, pogłębią relacje z innymi, pozwolą powrócić do podstawowych wartości.

Redakcja [Rzeczpospolitej]

Element graficzny: Sano di Pietro, *Madonna z Dzieciątkiem*

Obecne są akcenty religijne (*Boże Narodzenie, Jezus, kolędy*), nawiązanie do rodzinnego charakteru świąt (*rodziny, piękno naszych rodzin*), wartości humanistycznych (*człowieczeństwo Jezusa i każdego z nas, podstawowe wartości*) i unikalnej atmosfery, jaka tworzy się przy wigilijnym stole. Obraz świąt: czas, w którym mamy szansę zmienić nasze życie, czas kształtowania relacji międzyludzkich opartych na wyższych wartościach.

Naszym Czytelnikom, Przyjaciołom i Nieprzyjaciołom życzymy świątecznej radości i wielu dobrych nowin.

[Bez podpisu] „Gazeta Wyborcza”

Element graficzny: Rysunek uśmiechniętego, trzymającego kciuki w geście OK niemowlęcia w beciku na tle komety (Gwiazdy betlejemskiej?)

W tekście życzeń brakuje nazwy świąt oraz jej bohatera, jedynym nawiązaniem do religii jest życzenie: *wielu dobrych nowin*, które odnosi się m.in. do znaczenia słowa ewangelia (z gr. ‘dobra nowina’), jednak liczba mnoga może sygnalizować dystans potrzebny do kreacji zabawy słownej. *Dobre nowiny* mogą być również dobrymi wiadomościami, jakie codziennie chce przynosić czytelnikom „Gazeta”. Nietradycyjne potraktowanie dekoracji (niemowlę w beciku), również w konwencji zabawy, może być znakiem indywidualizmu i intelektualizmu w podejściu do czasu świątecznego. Obraz świąt: święta to czas radości, radości pierwotnej, naturalnej, indywidualnej dla każdego.

Zapomnijcie o NICH, wyluzujcie się, pośmiejcie, pojedzcie i wypijcie na zdrowie. Dobrych, miłych, spokojnych świąt życzy Państwu

Zespół „TRYBUNY”

Element graficzny: zdjęcie fragmentu choinki (bombki, łańcuch, gałązki)

Tekst życzeń nie zawiera żadnych akcentów religijnych, święta są czasem dobrej zabawy i zapomnienia o troskach życia codziennego, w tym o polityce. Wykorzystanie tradycyjnego schematu życzeń świątecznych idzie w parze ze schematycznym potraktowaniem dekoracji (zdjęcia) reprezentatywnej dla tych świąt. Obraz świąt: święta to czas odpoczynku, relaksu, okazja oderwania się od znużonego, codziennego rytmu.

Stosunek do świąt wyrażać się może także w takich czynnikach ilościowych, jak np. ilość słów użytych do napisania życzeń czy % powierzchni 1. strony gazety przeznaczonej na życzenia:

Tytuł gazety	Ilość słów w tekście życzeń	% powierzchni przeznaczonej na życzenia
„Nasz Dziennik”	82	87
„Rzeczpospolita”	56	41
„Gazeta Wyborcza”	12	39,5
„Trybuna”	19	31,5

Ilość słów użytych do składania życzeń może, ale nie musi świadczyć o stopniu zaangażowania w sprawę, dlatego też należy zbadać inne obiektywne parametry

formy, np. % powierzchni strony przeznaczonej na życzenia, obecność lub brak akcentów religijnych w treści życzeń oraz motyw graficzny.

Zależnie od obecności lub braku elementów religijnych w treści życzeń i motyw graficznym (oficjalna nazwa świąt oraz imię lub/i postać ich bohatera – Jezusa Chrystusa) można dokonać klasyfikacji życzeń na przynależne do dyskursów – prawicowego i lewicowego. Ten wyraźny, dychotomiczny podział podyktowany jest stosunkiem do religii chrześcijańskiej. W ramach dyskursu prawicowego możemy wyróżnić postawę narodowo-katolicką, mocno zaangażowaną, również emocjonalnie, w sprawy religii i narodu („Nasz Dziennik”) oraz umiarkowaną, łączącą religię z umacnianiem dobra na świecie („Rzeczpospolita”). W dyskursie lewicowym – postawę liberalną, niejednoznaczną, relatywistyczną („Gazeta Wyborcza”) i bardziej radykalną w kwestii religii („Trybuna”).

Wspólny dla obu dyskursów⁵ jest:

1. czas świętowania,
2. kulturowy nakaz składania życzeń przy tej okazji,
3. ekspresywno-impresywny charakter życzeń świątecznych,
4. życzenie odbiorcy jakiegoś dobra z zastrzeżeniem, że to dobro jest postrzegane różnie w zależności od ideologii.

Różne są zaś:

1. Sposoby mówienia o samym święcie religijnym, jakim jest Boże Narodzenie, mimo oficjalnej nazwy tego święta obowiązującej w Kościele oraz w ustawodawstwie polskim:

- a. Życzenia prawicowe posługują się nazwami religijnymi (Boże Narodzenie, Jezus Chrystus) i też są pod tym względem wzajemnie zróżnicowane (NDz tworzy obrazy poetyckie, łączy też religijność ze sprawami narodowymi), mają stylistykę bliską modlitwie, rozważaniom religijnym lub kazaniom. Życzenia mają zainspirować do głębszych przemyśleń.

- b. Życzenia lewicowe nie wymieniają ani pełnej nazwy świąt (zastępując ją nazwą ogólną – Świąta), ani też głównej ich postaci – Jezusa Chrystusa). Co prawda, składając sobie życzenia, nie musimy operować pełną i oficjalną nazwą okazji, bo jest ona stronom znana, jednak dyskurs lewicowy korzysta z tego prawa konsekwentnie, prawicowy zaś nie.

2. Hierarchie wartości ujawnione w treści życzeń:

- a. Życzenia prawicowe eksponują wartości wyższe, duchowe, nakierowane są na dalsze cele, na przyszłość, zawierają treści chrześcijańskie.

- b. Życzenia lewicowe skupiają się na wartościach doczesnych, przyjemności świętowania, zabawy, rzadko wykraczają poza czas świąt, zawierają treści ogólnokulturowe.

3. Postrzeganie więzi społecznych:

- a. Życzenia prawicowe kreują poczucie wspólnoty wierzących w obliczu świąt.

- b. Życzenia lewicowe odnoszą się do bieżących sporów politycznych, ujawniają podziały społeczne i polityczne.

⁵ Por. van Dijk 2003: 7–28; tu m. in. rozważania nt. „wspólnej bazy kulturowej”, z której czerpią poszczególne ideologie, s. 9.

4. Obrazy świąt Bożego Narodzenia zawarte w treści życzeń:

a. W myśl życzeń przynależnych do dyskursu prawnicowego świat ma w czasie tych świąt doświadczyć szczególnego dobra za przyczyną Boga. Ludzie mają szansę na przemianę swego życia i świata, w którym żyją. Święta inspirują też do głębszych przemyśleń religijnych, humanistycznych. To czas łączności między życiem doczesnym a życiem wiecznym.

b. Dyskurs lewicowy postrzega czas świąt jako ten, który niesie radość i odpoczynek, zamyka się w wymiarze doczesności.

Kształtowanie się różnych wariantów życzeń świątecznych na poziomie dyskursu związane jest z przyjmowanym przez nadawców i narzucanym odbiorcom punktem widzenia oraz celami, do których dążą. Duże znaczenie ma także system wartości, a więc ukierunkowanie ideologiczne dyskursu zgodnie z zasadą, że wspólnota buduje się wokół idei. Każdy z wymienionych wyżej typów dyskursu jest reprezentowany przez określony podmiot społeczny, którym są grupy społeczne, partie, instytucje i organizacje, a w naszym przypadku redakcje gazet.

Sposób mówienia o święcie religijnym, jakim jest Boże Narodzenie, ujawnia stosunek do religii w ogóle oraz postawę życiową i hierarchię wartości. Życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia stanowią okazję do zmanifestowania postawy ideologicznej redakcji, ukazują religijność, neutralność/ obojętność lub brak wiary. Mogą też stanowić próbę przekonania czytelników do atrakcyjności takiej czy innej postawy.

Przemiany społeczne, polityczne i gospodarcze przyniosły w ostatnich kilkunastu latach istotne zmiany również w kwestii składania życzeń świątecznych. Święta religijne weszły w szeroko pojęty obieg publiczny, w tym medialny, nastąpiła również komercjalizacja świąt, a tym samym stopniowe odchodzenie od ich kontekstu religijnego. Zjawiskiem coraz powszechniejszym w świecie Zachodu jest rugowanie treści religijnych ze świąt, nawet obchodzonych w domowym zaciszu, podyktowane tzw. poprawnością polityczną w imię poszanowania dla innych, niechrześcijańskich religii oraz niewierzących. Nie spotkałem, co prawda, w opracowywanym materiale z polskich gazet, obecnych już we współczesnym świecie życzeń z okazji „świąt sezonowych” (*seasons greetings*), ale eliminacja treści religijnych z wielu spośród nich wydaje się być faktem. To, co stanowiło dotąd jedynie pewną otoczkę, tło wychodzi na pierwszy plan – choinka lub gałązka z lampkami, bombkami i innymi ozdobami, czasem opłatek. W dyskursie lewicowym to, co stanowi jedynie peryferia świątecznej symboliki, zostaje ustawione w jej centrum, bohaterowie wydarzeń ustępują miejsca rekwizytom tworzącym miłą, świąteczny nastrój.

Bibliografia

- ADAMOWSKI JAN, 1991, *Ludowe sposoby składania życzeń (słowo w kontekście kultury)*, „Język a Kultura”, t. 6, red. Janusz Anusiewicz, Małgorzata Marcjanik, Wrocław.
- BARTMIŃSKI JERZY, NIEBRZEGOWSKA-BARTMIŃSKA STANISŁAWA, SZADURA JOANNA (red.), 2004, *Akty i gatunki mowy. Wybór opracowań*, Lublin.
- CZECHOWICZ JÓZEF, brw, *Poemat o mieście Lublinie*, Lublin.
- HABRAJSKA GRAŻYNA, 1993, *Struktura życzeń świątecznych*, „Poradnik Językowy”, z. 7.
- ISJP, *Inny słownik języka polskiego*, red. Mirosław Bańko, t. P-Ż, Warszawa.
- MARCJANIK MAŁGORZATA, 1997, *Polska grzeczność językowa*, Kielce.

- MARCJANIK MAŁGORZATA, 2001, *Etykieta językowa*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin.
- WOJTAK MARIA, 1999, *Modlitwa ustalona – podstawowe wyznaczniki gatunku*, [w:] *W zwierciadle języka i kultury*, red. Jan Adamowski i Stanisława Niebrzegowska, Lublin.
- PISAREK WALERY, 2002, *Nowa retoryka dziennikarska*, Kraków.
- PSWP, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. Halina Zgólkowa, t. 50, Warszawa.
- SEJP, Aleksander Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927.
- SKWARCZYŃSKA STEFANIA, 1965, *Wstęp do nauki o literaturze*, t. 3, Warszawa.
- VAN DIJK TEUN A., 2003, *Dyskurs polityczny a ideologia*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury”, t. 15, red. Jerzy Bartmiński, Lublin.
- WIERZBICKA ANNA, 1987, *English Speech Acts Verbs. A Semantic Dictionary*, Sydney.
- ZGÓLKA TADEUSZ, 2005, *Życzenie jako kategoria językowo-komunikacyjna*, „Język a Kultura”, t. 17, red. Anna Dąbrowska, Alicja Nowakowska, Wrocław.